

JÓZEF KRZYŻANOWSKI

ur. 1940; Szczaki



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, przełom 1989 roku, przemiany po 1989 roku, Wojciech Jaruzelski

Jaruzelski prezydentem

Wybór [Wojciecha] Jaruzelskiego na prezydenta odebraliśmy bardzo nieprzyjemnie i to budziło pewne – uzasadnione – wątpliwości, co do przyszłości. Ale to były wątpliwości, które nie zawsze były przelewane na papier. Rozmawiałem z dziennikarzem, który długie lata pracował w „Kurierze Lubelskim” i zajmował się działką, powiedziałbym, naukową. Siedział na kanapie, założywszy nogę na nogę z miną: „Mam za złe”. Mnie się wydawało, że on miał taką minę. Siedział, nie podzielał ogólnego entuzjazmu otoczenia i mówił: „Obserwuję, jak w niedawnym czasie zostało zamordowanych czterech księży: [ksiądz Jerzy] Popiełuszko – to była bardzo głośna sprawa, ksiądz [Stefan] Niedzielak – na Powązkach, ksiądz [Sylwester] Zych – w niewyjaśnionych okolicznościach i ksiądz [Stanisław] Suchowolec. Nikt, łącznie z episkopatem, się o nich nie upomina. A powinno się o nich upomnieć, bo instytucja tak zwanych nieznanymi sprawców wiadomo gdzie prowadziła. To źle wróży, źle wróży. Wprowadza nieczystą moralnie sytuację, a w nieczystej moralnie sytuacji niczego dobrego się na przyszłość nie zbuduje”. Coś w tym było. On już nie żyje, a ja, patrząc z dzisiejszej perspektywy, przyznaję mu rację. Oczywiście uważam, że wtedy, kiedy istniała szansa rozszerzenia tego gorsetu, wtedy nie można było stać z boku i tylko mieć za złe. Sporo zostało zrobione, ale on miał dużo racji. Moralna czystość polityki to jest coś bardzo istotnego. Jeśli tego elementu nie ma, zaczyna się równia pochyła. Dziś to widać wyraźnie. Nie jest coraz lepiej, tylko coraz gorzej.

Data i miejsce nagrania	2013-10-30, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Łukasz Downar
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"